

Częstochowa zwiiera metropolitalne szyki

●● **Apel do rządu. Powołanie zespołu, który ustali, jakie gminy mają tworzyć metropolię. Wyznaczenie delegacji, która w Warszawie przedstawi nasze argumenty. Tak będziemy walczyć o przyszłość Częstochowy.** Spotkanie w sprawie metropolii zwołali wczoraj częstochowscy parlamentarzyści PO. Zaprosili polityków innych opcji, samorządowców, przedsiębiorców, przedstawicieli Kościoła, nauki... W sali Regionalnego Ośrodka Kultury zjawili się kilkadziesiąt osób, które uznały problem za istotny dla Częstochowy. Nic dziwnego - rząd na rozwój metropolii zamierza przeznaczać znaczące kwoty.

Posłanka PO Izabela Leszczyna uprzedziła, że nie chodzi o „tupanie na rząd i symboliczne gesty”. - Musimy udowodnić, że metropolia częstochowska jest ważna nie tylko dla nas, ale dla rozwoju całego kraju - podkreślała.

Nie obyło się jednak bez politycznej awantury. Posłanka Jadwiga Wiśniewska z PiS-u protestowała: - Mammy żądać, nie prosić. (Choć to rząd PiS-u przyjął założenia do ustawy o metropoliach, wykluczające Częstochowę, jak twierdzi Halina Roz-

pondek). Krzysztof Matyjaszczyk z SLD nie omieszkał przypomnieć, że parlamentarzyści PO nie podpisali się pod lewicowym apelem do rządu.

Mimo wszystko udało się coś ustalić. Wspólny apel do rządu trafi w przyszłym tygodniu, a w nim argumenty, dlaczego Częstochowa powinna być metropolią. Zasluguje na to, bo m.in.: jest 13. miastem pod względem wielkości w kraju, duchową stolicą Polski, już ma status metropolii w administracji kościelnej, odbywają się tu ważne imprezy, jak festiwale Gaude Mater i Hubermana czy światowe kongresy kresowian. Jeszcze w lipcu zaczną też prace specjalny zespół, który ustali, jakie gminy można włączyć do metropolii. Będzie kłopot, bo według rządu metropolia ma mieć 2 mln mieszkańców na terenie o zwartej zabudowie. W ten sposób licząc, metropolia częstochowska miałaby najwyżej 360 tys. mieszkańców. Gdyby doliczyć do niej Myszków - nieco ponad 530 tys. - Ustawy na szczęście jeszcze nie ma, a Rzeszów, który znalazł się na rządowej liście metropolii, od Częstochowy jest mniejszy - pocieszali się zebrani. Kolejne spotkanie we wrześniu. ●

DOROTA STEINHAGEN